

Cichocki, Gawin, Karłowicz o Mikołaju Koperniku

Trzeba też powiedzieć, że szczególnie w XIX i w XX wieku Kopernik służył jako postać ilustrująca pewien zasadniczy spór tożsamościowy Polaków z Niemcami. Spór oczywiście dotyczył tego, czy Kopernik był Niemcem, czy był Polakiem – mówił Marek A. Cichocki w programie „Trzeci Punkt Widzenia”.

Narrator: W tym roku, 19 lutego, obchodzimy 550 rocznicę urodzin jednego z najwybitniejszych Polaków – Mikołaja Kopernika. Urodził się w Toruniu. Był synem kupca krakowskiego. Kopernik został wysłany na studia do Krakowa. Później kontynuował studia na uczelniach włoskich – w Bolonii, Padwie i Ferrarze, gdzie studiował prawo i medycynę. Po powrocie z Włoch przez kilka lat mieszkał w Lidzbarku Warmińskim, gdzie rezydował jego wuj, który był biskupem warmińskim.

Najsłynniejszym dziełem Kopernika jest traktat „O obrotach sfer niebieskich”, który został opublikowany w 1543 roku. Kopernik przedstawił w nim teorię heliocentrycznej budowy układu słonecznego, burząc tym samym dotychczasowe poglądy. Według Kopernika to Ziemia i inne planety krążą wokół słońca, a nie słońce i planety wokół Ziemi, jak głosiła obowiązująca w czasach średniowiecza teoria.

Kopernik był nie tylko astronomem. Działał też jako matematyk, lekarz, prawnik i ekonomista. Opracował traktat o monetach, w którym zauważył, że jeżeli na rynku istnieją dwa rodzaje pieniądza, z których jeden jest postrzegany jako lepszy, to będzie on gromadzony, a na rynku pozostanie głównie gorszy, co można w skrócie opisać regułą „pieniądz gorszy wypiera lepszy”. To prawo ekonomii znane jest jako prawo Greshama-Kopernika. Mikołaj Kopernik brał udział w wielu misjach dyplomatycznych i administracyjnych, w zjazdach stanów Prus Królewskich, sejmie krakowskim, reprezentował kapitułę podczas negocjacji z zakonem krzyżackim w sprawie zwrotu Braniewa. Mikołaj Kopernik zmarł we Fromborku 24 maja 1543 roku.

Marek A. Cichocki: Mija właśnie 550 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika. Z tej okazji senat RP ogłosił cały rok 2023 rokiem obchodów tej rocznicy. Jestem bardzo ciekaw, w jaki sposób będzie się tę rocznicę obchodzić, jakie elementy związane z postacią, dziełem Kopernika będą tutaj przede wszystkim opisywane i przedstawiane. Pewne pojęcie o kierunkach mogą dawać książki, które niedawno zaczęły się pojawiać nt. Kopernika, chociażby książka Piotra Łopuszańskiego czy Wojciecha Orlińskiego.

Warto w związku z tym przypomnieć sobie, że Kopernik na nowo stał się bohaterem w polskich dyskusjach i w polskiej tożsamości w drugiej połowie XVIII wieku za sprawą oświecenia. Tutaj bardzo istotną rolę na przełomie XVIII i XIX wieku na pewno odegrali tacy ludzie jak Jan Śniadecki, czy Stanisław Staszic. Staszic zaangażował się w wystawienie pomnika Kopernika w Warszawie, który stoi dumnie przed Akademią Nauk do dzisiaj.

Trzeba też powiedzieć, że szczególnie w XIX i w XX wieku Kopernik służył jako postać ilustrująca pewien zasadniczy spór tożsamościowy Polaków z Niemcami

Trzeba też powiedzieć, że szczególnie w XIX i w XX wieku Kopernik służył jako postać ilustrująca pewien zasadniczy spór tożsamościowy Polaków z Niemcami. Spór oczywiście

dotyczył tego, czy Kopernik był Niemcem, czy był Polakiem. Miało to oczywiście swoje przyczyny, które trzeba przypomnieć. W XIX wieku bawarski król Ludwik I zbudował na skarpie nad Dunajem stojące do dzisiaj gigantyczne mauzoleum nazwane Walhallą, czyli tak naprawdę germański raj dla wojowników i bohaterów. Tam umieszczał popiersia, pomniki różnych germańskich bohaterów i wśród nich znalazł się również Kopernik. To wywołało oczywiście wtedy, w XIX wieku, ogromne oburzenie w Polsce. Germanizowanie Kopernika i czynienie z niego germańskiego bohatera było czymś całkowicie nie do zaakceptowania, ale trzeba też powiedzieć, że obiektywnie był to pomysł idiotyczny. Kopernik był jednak patriotą związanym z I RP, był europejskim intelektualistą i kanonikiem warmińskim, więc jako żywo nie za bardzo pasował na germańskiego herosa.

Dariusz Gawin: Tak, to prawda. Ale chciałbym zacząć od zupełnie innej strony. Pamiętacie, w roku 1973 była 500 rocznica urodzin Kopernika, ukazała się książeczka z serii „Tytus, Romek i Atomek” poświęcona właśnie Kopernikowi i podróżom w czasie, co było bardzo zabawne. Wracając. Oczywiście, to było idiotyczne, bo to wszystko było o wiele bardziej skomplikowane. Kopernik był warmiencis, czyli był z

księstwa Warmii, które przypominało swoją konstrukcją księstwa włoskie. Konstrukcja była o tyle ciekawa, że to księstwo było jednocześnie biskupstwem i to biskupstwo podlegało bezpośrednio Rzymowi, a jednocześnie było lennem Króla Polskiego i w tym sensie było częścią Królestwa Polskiego Rzeczypospolitej. Swoją drogą, w czasach Kopernika, biskupem był Łukasz Watzenrode, czyli rodzony wujek Kopernika – czyli Warmia! Po drugie jednak są to Prusy, ale te inne Prusy. W Polsce, jak słyszymy Prusy, to od razu widzimy Prusaków i w ogóle wszystko, co straszne. Były to Prusy po prostu dobre, bo były to Prusy Książęce, a te Królewskie były związane z Polską, bo chciały być z nią związane. Zbuntowały się przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu i wydały wojnę, na którą Polska wkroczyła i potem w pokoju Toruńskim – nomen omen – stały się częścią tego polskiego państwa i szlachta, która tam mówiła po niemiecku, była niemiecką szlachtą, chciała mieć te same wolności, które miało rycerstwo polskie. Tylko w tym sensie – innym niż późniejszy – jest on Prusakiem. Ale po trzecie, Kopernik jest Polonusem, on nie jest Prutenus. W sensie przynależności do narodu politycznego był Polakiem, jeśli w sposób oczywisty był lojalnym poddanym Polski. Opatrywał przecież nawet twierdzę Olsztyńską przed Krzyżakami, więc mało to do tych niemieckich legend pasuje.

Dariusz Karłowicz: Obok tego sporu dotyczącego polskości Mikołaja Kopernika, mamy też w pamięci, jako pamiętający spory z PRL-u, próbę zapisania go do obozu scjentyistów. W tym sporze wiary z rozumem Kopernik reprezentować miał oczywiście rozum. Po pierwsze, to jest oczywiście jakaś gigantyczna, anachroniczna bzdura. Po drugie, oczywiście ten spór nie rozgorzał dopiero w PRL-u, był on obecny wcześniej. Myślę, że najwięcej racji ma ten obraz, który stworzył Matejko, w którym mamy wizję rozmowy z Bogiem, która odbywa się zresztą na tarasie kurii, w której biskupem był jego wuj. Jeden z

zachwyconych tym obrazem, słynnych komentatorów londyńskiej prasy napisał, że to jest kwintesencja polskości, bo jest to połączenie religijności traktowanej niezwykle poważnie i głęboko z pragnieniem nowoczesności. Myślę więc, że to obraz być może dużo lepszy niż ten obrany z innej strony. Z całą pewnością czynienie z Kopernika ojca nowoczesnego scjentyzmu jest co najmniej tak groteskowe, jak umieszczanie go w panteonie germańskiej Walhalli.

Link do odcinka.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
